

# WSTĘPNA ŚRODA NASTĘPUJE, KUCHARECZKA ŻUR GOTUJE

Posted on 21 lutego 2023



Tradycje wielkopostne stanowią element kultury polskiej. W kalendarzu katolików, upamięniają wydarzenia sprzed ponad 2000 lat, ale również podkreślają naturalne przemiany w przyrodzie, kiedy to wiosna rozpoczyna nowy cykl życia.

Wiele zwyczajów pamiętanych jeszcze przez naszych dziadków odeszło w zapomnienie. Inne przetrwały w nieco zmienionej formie. Warto o nich pamiętać, ponieważ są częścią naszego dziedzictwa.

## Zakończenie zapustów

Dawniej, bicie dzwonów kościelnych o północy z wtorku na środę popielcową oznaczało koniec zapustów. Jeśli jeszcze trwała zabawa zapustowa, cichła muzyka oraz gasły światła. To był czas na tzw. podkurek zapustny, serwowany przed pianiem kura, składający się z jaj, mleka i śledzi. Stawała się symbolizować przejście od mięsopustnych do postnych potraw. Taka uczta mogła trwać do białego rana, ale ucztowano w ciszy i smutku. Zdarzało się, że biesiadnicy wróżyli sobie z mleka, nabierając nieco płynu i ochlapując nim sufit. Powstałe kształtne plamy odczytywano, jako wróżby na przyszłość.

## Popielec

Okres 40-dniowego postu rozpoczyna Środa Popielcowa, którego uwieńczeniem są święta Wielkiej Nocy. W tym dniu, księża, w kościele katolickim, sypią na głowy wiernych popiół, pochodzący ze spalonych zeszłorocznych wielkanocnych palem, przypominając tym samym o przemijaniu i nieuchronności śmierci. W Polsce Środa Popielcowa bywa nazywana także Popielcem lub Wstępną Środą, ponieważ stanowi wstęp do całego Wielkiego Postu. Dawniej obrzęd posypywania głów popiołem wyglądał nieco inaczej niż obecnie. Przystępowali do niego tylko seniorzy rodziny. Kapłan posypywał im głowę popiołem, wypowiadając słowa: *Prochem jesteś i w proch się obrócisz*, a następnie wsypywał popiół w modlitewnik. Po przyjsciu do domu w uroczysty sposób senior rodziny posypywał głowy pozostałym członkom rodziny. Dziś ten zwyczaj jest praktykowany indywidualnie, a jedynie popiół z kościoła zabierany do popielenia osób chorych, które osobiście nie mogą wziąć udziału w obrzędzie.

W karczmach na okres całego Wielkiego Postu zamierała muzyka. W Wielkopolsce, po powrocie z nabożeństwa, do izby wnoszono śledzia na patyku i woreczek z popiołem oraz garnek wielkopostnego żuru. Najstarsza osoba z rodziny potrząsając popiołem obchodziła całe domostwo, by „wypędzić zapusty”. Następnie chowano wszelkie wędliny, a na stole stawiano garnek żuru.

Nie wszędzie jednak granicą między zapustami a Popielcem była noc z wtorku na środę. W Kiełpinach, choć zapewne nie tylko tam, Wielki Post zapowiadał dopiero dzwon na popielcowe nabożeństwo. Tych, którzy mimo tego wezwania nie przerywali zabawy, rozpędzała starsza kobieta uzbrojona w worek z popiołem, którym biła, póki towarzystwo się nie rozeszło.

Popiół uznawano jako atrybut skruchy. W szczególny sposób stosowany był w kaszubskim Gowinie, gdzie do śniadania popielcowego posypywano nim chleb.

### **Dla niezamężnych kłoda popielcowa lub szkielet śledzia**

Obrzędy kościelne Środy Popielcowej nieodwołalnie wyznaczały koniec zabaw zapustnych. Jednak jeszcze w początkach XX w. niektóre zwyczaje zapustne, na przykład związane z karaniem panien i kawalerów, którzy w karnawale nie zawarli małżeństwa, trwały jeszcze przez niemal cały dzień.

W Środę Popielcową w sposób symboliczny karano ich, zmuszając do ciągnięcia kloca lub niepostrzeżenie zawieszając im na plecach szkielet śledzia, kurze łapki, woreczek z popiołem czy skorupki z jajek. Trzeba jednak przy tym pamiętać, że w tradycyjnej społeczności chłopskiej, status społeczny osób, które nie weszły w związek małżeński był niski. Takie osoby były wręcz marginalizowane. Nie mogły na przykład pełnić funkcji obrzędowych czy niektórych ról społecznych.

W tym kontekście zrozumiałe wydaje się przysłowie, odnotowane w „Księdze przysłów, przypowieści i wyrażeń przysłowiowych polskich” Samuela Adalberga: *Choć o jednym oku, byle by w tym roku.*

### **Wielkopostne umartwienia**

Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego wymagała wyjątkowego przygotowania, dlatego także post poprzedzający to święto był szczególnie wymagający. Wielki Post był symbolicznym czasem wewnętrznej przemiany, oczyszczenia ciała i ducha. Wszystko to zbiegało się w czasie z pożegnaniem zimy i powitaniem wiosny – czyli zwycięstwem życia nad śmiercią.

Zgodnie z tradycją, Wielki Post był czasem umartwień i wzmożonej pobożności. Od Środy Popielcowej jedzono głównie postny żur, kartofle, kwaszoną kapustę, brukiew, suszone śliwki, śledzie, chleb i inne skromne potrawy, które skąpo kraszono olejem lnianym. Tylko w niedzielę pozwalano sobie na trochę lepsze i obfitsze jedzenie. Przez cały Wielki Post nie spożywano mięsa i zwierzęcych tłuszczów. Wiele osób decydowało się również na odstawienie alkoholu i tytoniu.

W okresie Wielkiego Postu nie tylko rezygnowano z potraw mięsnych. W Środę Popielcową starannie myto wszystkie naczynia, aby nie pozostał na nich nawet ślad tłuszczu. W ten sposób gospodynie demonstrowały gotowość do wielkopostnych umartwień. Ponadto nastawiany był postny żur z mąki żytniej i wody. Była to najczęściej jadana potrawa wielkopostna, o której nawet powstały rozmaite przyspiewki:

*Wstępna Środa następuje  
Kuchareczka żur gotuje.*

Post w tradycji ludowej miał głębszy wymiar niż obecnie. Do naszych czasów zachowały się jedynie kościelne obrzędy Środy

Popielcowej, w których dotychczas uczestniczą rzesze wiernych.

### **Półpoście, mościa panno!**

Śródpoście w polskiej tradycji nie miało nic wspólnego z wyżej opisanym czasem zadumy. 20 dni po Środzie Popielcowej przychodził dzień psot. Wynikało to z przesilenia postnych obostrzeń. W niemal całej Polsce dzień ten nazywano również *garkotłuk*, ze względu na zwyczaj tłuczenia naczyń glinianych. Jak pisał ks. Jędrzej Kitowicz, obserwator zwyczajów z czasów Saskich, młodzieńcy wykonywali tę czynność w specyficzny sposób, dbając, by garnek wypełniony popiołem pękł u stóp wybranej panny, wykrzykując przy tym: *Półpoście, mościa panno!*. Po tym dniu bielono domy i płoty wapnem. Biegano także z kołatkami po wsi, a był to znak, że pora rozpocząć wiosenne porządki.

Więcej informacji o dziedzictwie niematerialnym na stronie: [niematerialne.nid.pl](https://niematerialne.nid.pl).